

Do l. W. kr. 29.459/93.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy Czarnołośce (powiat Tłumacz) o przyjęcie na fundusz krajowy kwoty 230 złr. 16 ct. w. a. uiszczonej gminie miasta Stanisławowa tytułem zwrotu kosztów utrzymania sierót po ś. p. Włodzimierzu Raczyńskim.

Wysoki Sejmie!

W powyższym przedmiocie złożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie z 10. lutego 1893 L. 60.905/92 a przychylny w tym względzie wniosek komisji budżetowej z 15. maja 1893 L. s. 1110 (aleg. 273. sten. spr. z r. 1893) nie wszedł na porządek dzienny obrad Wysokiego Sejmu.

Z tego powodu ponawia Wydział krajowy swe sprawozdanie i przedstawia rzecz jak następuje: Orzeczeniem c. k. Starostwa w Tłumaczu z dnia 25. kwietnia 1890 L. 3.772, które w drodze instancyi zatwierdzone zostało przez c. k. Namiestnictwo orzeczeniem z dnia 23. września 1890 L. 65.966 przyznano ś. p. Włodzimierzowi Raczyńskiemu i jego dzieciom legitymowanym, Teodorowi Stefanowi 2 im. Włodzimierzowi; Klemensowi Aleksandrowi 2 im. i Ludwice Karolinie 2 im., tudzież żonie jego Filipinie prawo przynależności do gminy Czarnołośce Na podstawie tego orzeczenia wezwało też c. k. Starostwo reskryptem z 13. marca 1891 L. 1203 gminę Czarnołośce do zwrotu gminie miasta Stanisławów kosztów utrzymania wspomnianych wyżej małoletnich Teodora Stefana 2 im., Włodzimierza i Klemensa Aleksandra 2 im. w czasie od d. 3. stycznia 1889 do 15. czerwca 1890, narosłych w kwocie 230 złr. 16 ct.

Prócz tego gmina Czarnołośce zmuszoną została do odebrania tych małoletnich ze Stanisławowa i obecnie utrzymywać je ma własnym kosztem.

Orzeczenie powyższe c. k. Starostwa, wydane w myśl obowiązujących ustaw jest wysoko krzywdzącem gminę Czarnołośce. Dochodzenie przez c. k. Starostwo przeprowadzone wykazało, że tak ś. p. Włodzimierz Raczyński jak i wyżej wspomnieni małoletni, nigdy do gminy Czarnołośce jako takiej nie należeli i nigdy do ponoszenia jej ciężarów w niczem się nie przyczyniali.

Ś. p. Włodzimierz Raczyński urodził się w Petryłowie i tamże zamieszkiwał przy ojcu Stefanie do roku 1846, w którym to roku Stefan Raczyński nabył obszar dworski w Czarnołoścach, a tem samem w myśl §. 24 pat. konskrrp. z r. 1804 uzyskał prawo przynależności do tej gminy.

Za ojcem poszedł i małoletni syn Włodzimierz, który jak wykazało dochodzenie, w Czarnołoścach zupełnie nie zamieszkiwał. Stefan Raczyński sprzedał wprawdzie w roku 1847 dobra Czarnołośce, ponieważ jednak nie udowodniono, jakoby nabył przynależność do innej gminy ponieważ także i ś. p. Włodzimierz nie nabył w żadnym miejscu przynależności, przeto w myśl obowiązujących ustaw uznano gminę Czarnołośce za gminę przynależności Stefana Raczyńskiego i Włodzimierza Raczyńskiego, a przez tegoż głowę także jego małoletnich dzieci.

Dodać należy, że wspomniane dzieci pochodziły ze związku nieślubnego z Filipiną Andrusiewicz i że dopiero dnia 9. lipca 1888 zostały przez następne małżeństwo rodziców legitymowanymi.

W 4 miesięcy po zawarciu wspomnianego małżeństwa t. j. dnia 8. listopada 1888 Włodzimierz Raczyński został przyjęty do zakładu obłąkanych w Kulparkowie, gdzie też jak świadczą odnośne akta umarł dnia 19. października 1890.

Jak się z przedstawionego stanu rzeczy okazuje, tak dzieci małoletnich jak i ich ojca Włodzimierza nie łączyły w rzeczywistości żadne stosunki z gminą Czarnołoścę, a jedynie przypadek, że dziadek ich posiadał przez jeden rok tamtejszy obszar dworski, nakłada na tę gminę obowiązek tak utrzymywania sierót, jakoteż zwrotu kosztów ich utrzymania przez gminę Stanisławów wyłożonych

To też Wydział krajowy sądzi, że jeżeli kiedy to w niniejszym wypadku przyjęcie tych kosztów na fundusz krajowy jest najzupełniej usprawiedliwionem, zwłaszcza, że ciężar ten trafia gminę nie tylko niesprawiedliwie, ale co więcej gminę bardzo ubogą.

Inwentarz gminy za rok 1891, tudzież budżety z trzech lat ostatnich, dowodnie stwierdzają, że gmina nie posiada żadnego takiego majątku, z którego powinnościom na nią nałożonym mogłaby zadosyć uczynić.

Według inwentarza przez Wydział powiatowy zatwierdzonego, gmina prócz kilku morgów pastwiska, które jako dobro gminne nie przynosi żadnego dochodu, prócz budynku szkolnego i kasy gminnej pożyczkowej która jest samoistnym zakładem, posiada jedynie tylko kilka obligacyi długu państwa, na ogólną kwotę 1.200 zł. Dochód z tych obligacyi 50 zł. 40 ct. tudzież czynsz za najem polowania 5 zł. 60 ct. i dochód z oględzin bydła 20 zł. stanowią jedyne dochody własne gminy.

Dochody te nie wystarczają jednak na pokrycie potrzeb gminnych i szkolnych tudzież rat amortyzacyjnych od pożyczki na budowę szkoły zaciągniętej, wskutku czego gmina nakładać musi dodatki do podatków bezpośrednich.

Wysokość tych dodatków wzrasta stale, i tak na rok 1890 rozpisano dodatki na potrzeby gminne 21%, na szkolne 20% razem 41% na rok 1891, na potrzeby gminne 31%, szkolne 18%, razem 49%, wreszcie na rok 1892 na potrzeby gminne 40%, szkolne 17% razem więc 57%.

W obec tak znacznego obciążania kontrybuentów, nałożenie dalszych dodatków byłoby rzeczywiście nadmiernym dla nich ciężarem. Sprzedaży zaś obligacyi stanowiących majątek zakładowy gminy i niemal jej dochód własny, także doradzać nie podobna.

Nie mając żadnego funduszu na pokrycie w mowie będących kosztów, udała się gmina do Rady powiatowej w Tłumaczu z prośbą o zezwolenie na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 115 zł. z kasy pożyczkowej gminnej, tudzież o zapomogę z funduszy powiatowych w kwocie 115 zł.

Rada powiatowa na posiedzeniu z 19. października 1891 przychyliła się do żądania gminy i zaliczyła gminie ze swoich funduszy drugą połowę kosztów utrzymania pod warunkiem, że gmina wniesie do Wys. Sejmu prośbę o przyjęcie tych kosztów, na fundusz krajowy i w razie pomyślnego skutku petycyi, zwróci powiatowi udzielony gminie zasiłek. Wskutek tego wniosła Zwierzchność gminna prośbę do Wys. Sejmu. którą nam Wys. Sejm uchwałą z 5. kwietnia 1892 do załatwienia przekazał. Wydział krajowy, zbadawszy dokładnie powyżej przedstawiony stan rzeczy, popiera prośbę gminy i przedkłada Wys. Sejmowi następujący, wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

Koszta utrzymania małoletnich dzieci po śp. Włodzimierzu Raczyńskim w kwocie 230 zł. 16 ct. narosłe, a gminie m. Stanisławów przez gminę Czarnołoścę zwrócone, przyjmuje się na fundusz krajowy.

Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 20. czerwca 1893.

Marszałek krajowy:

Eustachy Sanguszko w. r.

Sprawozdawca:

Dr. J. Wereszczyński w. r.

Członek Wydziału krajowego.